



## LIST MODLITEWNY STRÓŻA NA MURACH MIASTA

**Muszę stanąć na mym posterunku, udać się na basztę; muszę wypatrywać i baczyc, co mi powie, co odpowie na moją skargę.**

Habakuka 2:1

**...musimy przejść przez wiele ucisków, aby wejść do Królestwa Bożego**

Dz. Ap. 14:22

„Zło nigdy nie rozluźnia swojego mocnego uścisku bez zaciętej walki. Nigdy nie wchodzimy w posiadanie żadnego dziedzictwa spędzając czas na przyjemnym pikniku, lecz poprzez zaciekle konflikty na polu bitwy. Tak samo sprawy się mają z najgłębszymi zakamarkami duszy. Każdy człowiek, który zyskuje duchową wolność, czyni to kosztem krwi. Szatan nie przystępuje do walki na naszą uprzejmą prośbę. On całkowicie blokuje naszą drogę i dlatego nasz postęp naznaczony jest krwią i łzami. Musimy o tym pamiętać, bo inaczej możemy zostać obarczeni odpowiedzialnością za pychę błędnej interpretacji. Kiedy rodzimy się na nowo, nie idziemy do łagodnej i chroniącej nas szkółki, lecz na otwarte pole, gdzie tak naprawdę czerpiemy siłę z udręk sztormu” (*Strumienie na pustyni*, John Henry Jowett).

Dzisiejszy świat wydaje mi się tak inny od świata, który pamiętam z dzieciństwa. Moje dzieciństwo było beztroskie – ze słonecznymi dniami i dobrymi, troskliwymi sąsiadami, drogimi i łagodnymi ludźmi z mojego rodzinnego miasteczka, którzy pomagali sobie nawzajem i przyjaciółmi, którzy pozostają przyjaciółmi na całe życie. Obecnie na całym świecie wydaje się wzrastać przemoc i terroryzm, a wśród ogólnoświatowej niestabilności nastąpiło podpalenie politycznej beczki prochu. Niewinność dzieciństwa odeszła. Czystość należy do przeszłości. Pokój pomiędzy sąsiadami zamienił się w brutalną nienawiść. Tak, cały świat stał się zupełnie innym miejscem niż wtedy, gdy byłam mała – kiedy w całkowitej wolności jeździłam na rowerze wiejską drogą w rolniczej Ameryce.

Dzisiaj w moim sąsiedztwie przygotowujemy się do upadku krajów takich jak **Jordania** na wschód od Izraela. Piękne krajobrazy **Syrii** zostały splamione krwią rebeliantów, którzy sprzeciwili się panującemu reżimowi. Malowniczy **Liban** na północ od Izraela opanowały ugrupowania terrorystyczne i niszczące siły. **Egipt** popadł w ruinę i nękają go zarazy (szarańcze). W **Iraku** trwa przewrót, a **Iran** znajduje się na skraju poważnej katastrofy, co stanowi zagrożenie dla całego Bliskiego Wschodu i świata. Maleńki naród wybrany przez Boga stworzenia, aby był Jego ludem i krajem (Izrael) znajduje się w samym środku tego konfliktu, a zawierucha tocząca się wokół nas o czymś nam przypomina – coś się wydarzy. Czyżby była to cisza przed burzą?

Miejsca takie jak Maghreb, Algieria, Libia, Mauretania, Maroko i Tunezja oraz Sahel – Czad, Mali i Niger stały się kłopotliwe dla międzynarodowej społeczności ze względu na terroryzm. **Jemen**, **Somalia**, **Nigeria** i **Algieria** również stanowią poważne zagrożenie dla wolności na ich obszarze. **Europa** uśpiła się duchowo, **Ameryka** znajduje się w stanie gwałtownego upadku duchowego, a ostatni bastion prawdziwej wolności i prawdy to miejsce, z którego piszę ten list: **Jerozolima**. *Chociaż niektórzy nazywają ten kraj katastrofą, ja postrzegam go jako prawdziwe wypełnienie biblijnego proroctwa.* Liczne błędne informacje na temat tego kraju smucą moją duszę. Państwo to dalekie jest od ideału i przepelnia je grzech – tak jak i inne kraje na całym świecie. Dlatego, abyśmy ujrzeli jak piękne miasto Jeruzalem staje się „sławnym na ziemi” (Iz. 62:7), musimy stać się zdobywcami Pana walczącymi „na kolanach”.

My, chrześcijanie, a zwłaszcza ci, którzy kochają Izrael i naród żydowski, musimy prosić Boga, aby tchnął w nas nowe, ożywcze tchnienie swego Ducha! Musimy znów stać się prawdziwymi wstawienni-

kami! Zadanie stojące przed nami będzie trudne. Tak, zło nigdy nie podda się bez zaciętej walki, ale z wszystkich ludzi na ziemi, to my powinniśmy zachować NADZIEJĘ! Kiedy już nigdzie nie można odnaleźć nadziei, to jednak zawsze jest nadzieja w Panu. Musimy wierzyć, być posłuszni i zachować wiarę w naszych sercach, jak nigdy dotąd! Wytrwajmy. Nie poddawajmy się. Niezależnie od tego, z jakimi problemami się borykasz – Bóg Izraela panuje! Jest z tymi, którzy Go kochają, a Jego jednorodzony Syn, Jezua, pewnego dnia naprawdę będzie panował i rządził w Jerozolimie – być może już w niedalekiej przyszłości. Ze względu na tę nadzieję, musimy wypełnić nasz obowiązek w takim czasie jak teraz: *módlmy się, módlmy się, módlmy się jeszcze więcej!* Te poważne czasy, w których żyjemy prowadzą nas do progu epoki, która ma nadejść. Gwiazdą przewodnią naszego życia musi być rychłe przyjście Pana. Powinno to pobudzać nasze serca do stania po stronie Pana i dokonywania wyborów w różnych dziedzinach zgodnie z Jego prawdą i Jego Słowem. Podejmijmy się powierzonego nam wielkiego zadania i okażmy się godni najwyższego zaszczytu, jaki nam dał jako STRÓŻOM NA MURACH za Jerozolimę. Jesteśmy Jego współpracownikami i stróżami.

**Zacięta walka:** Chociaż wielu zbroi się przeciwko barbarzyńcom i działaniom demonicznym jakich do tej pory nie widzieliśmy, to my powinniśmy uzbroić się duchowo w duchową broń daną nam przez Boga. Objawienie 16:14 dotyczy takiego rodzaju bitwy, której stawiamy czoło dziś.

**Zaciekle konflikty na polu bitwy:** Podczas gdy inni wchodzą z sobą w konflikty, zażarcie trzymając się samolubnych ambicji i marzeń, to my powinniśmy być dobrymi żołnierzami w armii Pana na modlitewnym polu bitwy.

**Błędna interpretacja:** Chociaż inni celowo wyjmują z kontekstu fragmenty Pisma odbierając Izraelowi błogosławieństwa i pozostawiając im jedynie przekleństwa, to my musimy odciąć się od błędnego osądzania Izraela i błędnej interpretacji Bożego poselstwa: „I będę błogosławił błogosławiącym tobie” (I Mojż. 12:3).

**Udręki sztormu:** Kiedy w końcu nadejdzie sztorm i znajdziemy się w samym jego środku, musimy przez niego przejść i nie zostać zniszczeni. Naszą spokojną przystanią powinien być Bóg i trzymanie się Jego obietnic i Słowa, które jest niezmiennie. Sam fakt, że On się nie zmienia powinien pomóc nam uczynić z Jego Słowa kotwicę naszych dusz. „Szybko poszukałbym sobie schronienia przed wichrem gwałtownym i przed burzą” (Psalm 55:9). „Jej to (nadziei) trzymamy się jako kotwicy duszy, pewnej i mocnej, sięgającej aż poza zasłonę...” (Hebr. 6:19).

### **Wejdźmy razem do Bożej sali tronowej:**

„...pozostańcie tu i czuwajcie ze mną” (Mat. 26:38)

Podczas Święta Paschy w Izraelu (2 Mojż. 12:27) musimy pamiętać, że Bóg ominął tych, którzy posmarowali krwią baranka odrzwia swoich domów. My, którzy mamy krew zabitego Baranka od założenia świata na odrzwiach naszych serc oraz Torę napisaną pod natchnieniem Ducha, powinniśmy skupić się na centralnym punkcie do obaw na tę chwilę, a mianowicie tych, którzy próbują zniszczyć małe państwo Izrael.

„Słuchajcie słowa Pana, narody, i zwiastujcie na wyspach dalekich, i mówcie: Ten, który rozproszył Izraela, zgromadzi go i strzec go będzie jak pasterz swojej trzody”: (Jer. 31:10). Narody mają słuchać słowa PANA, wysłuchiwać Jego Słowa i Jego przesłania odnośnie Jego narodu wybranego. **BÓG ZGROMADZAŁ SWÓJ NARÓD I NADAL TO CZYNI, STRZEGĄC ICH...** co powinniśmy i my czynić poprzez modlitwę i wsparcie.

- **Módlmy się**, aby światowe siły zła, których jedynym pragnieniem jest wymazanie Izraela z mapy świata, zostały pokonane przez Pana Boga Izraela poprzez wypełnienie Jego Słowa. Kiedy najwyższym celem kraju takiego jak Iran jest zniszczenie innego narodu, znaczy to, że dzieje się coś bardzo niedobrego. Módlmy się, aby zamysł bezbożnych spełzył na niczym.
- **Wstawiajmy się** w duchu modlitwy za tymi, którzy służą w Siłach Obronnych Izraela – w armii, marynarce, siłach powietrznych i lądowych. Oby działali w jedności i zwrócili się do żyjącego Boga Izraela, aby stał się ich siłą i mocą. Oby wiele żydowskich serc zwróciło się do Boga poprzez udręki nadchodzącego sztormu.
- **Przynośmy przed Boże oblicze** Szefa Sztabu Sił Obronnych Izraela, Benny’ego Gantza, aby potrafił przekazywać Bożą mądrość swoim żołnierzom odnośnie tego, co mają robić, kiedy znajdują się

w trudnych sytuacjach. Oby żołnierze byli prężni i ochoczy do służby. Oby Pan Bóg Izraela oświecał ich serca i dusze, by objawić im jak ważna jest obrona ziemi, która należy do Niego i została ofiarowana Jego ludowi, aby byli jej strażnikami oraz aby ją uprawiali i budowali na niej. «Tylko On jest opoką moją i zbawieniem moim, twierdzą moją, przeto się nie zachwieję» (Psalm 62:3).

- **Strzeżmy północy Izraela** z mapą Izraela w ręku. Módlmy się z wiarą Pismem, które odnosi się do przyszłych ataków na Izrael. Jak głoszą prorocтва, kolejna wojna na północy będzie gorsza od wszystkich poprzednich. Módlmy się, aby przygotowania niezbędne do kolejnej wojny zostały starannie przemyślane oraz aby wielu żołnierzy Izraelskich Sił Zbrojnych ruszając do boju miało ze sobą Słowo Boże. Módlmy się, aby zawsze znali pozycje wroga.
- **Miejmy nasze lampy stale zapalone**, gdyż nie znamy dnia ani godziny, kiedy uderzy wróg. Módlmy się o zbawienie wielu za sprawą Bożej interwencji. Podczas naszej ostatniej podróży do Indonezji spotkaliśmy wiele nowonawróconych osób, które wyjechały z Iranu. Ci nowi wierzący w Jezusa Chrystusa (Jeszue) kochają Izrael, a nawet chcą walczyć w izraelskiej armii. Niech nigdy nie wydaje nam się, że ktoś jest niegodny, aby dostąpić zbawienia...
- **Wstawiajmy się za premierem Izraela**, Benjaminem Netanjahu, na którego barkach wiele spoczywa podczas kierowania izraelskim rządem. Oby jego koalicja się ostała i była zgodna w czasie niebezpieczeństw i nacisków w swoim kraju. Módlmy się, aby Benjamin Netanjahu otoczony był Bożą ochroną.
- **Módlmy się żarliwie**, aby w okresie Paschy w Izraelu nadal wypełniały się prorocтва, których wypełnianie możemy oglądać własnymi oczami dzień po dniu i miesiąc po miesiącu, zgodnie z Bożym planem i Jego Słowem. Oby wszyscy usłyszeli wezwanie do broni przez modlitwę, aby mogli zobaczyć, kim są jako naród powołany przez Boga, by być światłem dla narodów.
- **Zróbmy miejsce** pełne miłości i troski dla wszystkich zgubionych serc w Tel Awiwie, które uważają to miasto wybudowane z ruin pustynnego piasku za „światową stolicę gejów”. Oby oczy tych, którzy są ślepi, otwały się, a wszyscy stróże modlili się nawet ze łzami, aby cały Izrael zwrócił się do Wszemmocnego Boga.

Stróże na murach Izraela i Jerozolimy powinni być tak oddanymi i poświęconymi modlitwie wojownikami, aby strzały nieprzyjaciela nie mogły przebić muru. Oby żaden niespodziewany atak nie spadł na tę ziemię bez stróżów podnoszących alarm, aby przygotować naród. Oby Pan Bóg Izraela błogosławił każdego poprzez ten list stróża na murach miasta – czy to na grupach domowych i spotkaniach, podczas indywidualnego czasu modlitwy, czy też przez przekazanie go liderom modlitewnym na całym świecie. Bądźmy w pogotowiu. Bądźmy czujni. Obyśmy zostali znalezieni wiernymi.

Do czasu Jego przyjścia,

Sharon Sanders,

Współzałożycielka/dyrektor Chrześcijańskich Przyjaciół Izraela – Jerozolima

Strona internetowa: [www.cfijerusalem.org](http://www.cfijerusalem.org)

e-mail: [sharon@cfijerusalem.org](mailto:sharon@cfijerusalem.org)

Tłumaczenie tekstu: Kesja Gawel

---

List Stróża Na Murach Miasta redaguje międzynarodowa organizacja Christian Friends of Israel (Chrześcijańscy Przyjaciele Izraela) z siedzibą w Jerozolimie: CFI, P.O.Box 1813, Jeruzalem 910 15, Izrael, e-mail: [cfi@cfijerusalem.org](mailto:cfi@cfijerusalem.org); [www.cfijerusalem.org](http://www.cfijerusalem.org)  
Z organizacją CFI współpracujemy także w ramach Muru Modlitwy. W Polsce za współpracę z CFI odpowiedzialne jest Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu.